

Znamiona oszustwa

*Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 25 września 2018 r.
(II AKz 617/18)*

Sam fakt wykazywania straty przez spółkę nie może decydować jednoznacznie o zamiarze oszustwa. Prowadzenie działalności gospodarczej nie zawsze bowiem wiąże się z osiąganiem korzyści – profitów. Podejmowanie przez wspólników działań, które miały na celu zaspokojenie bieżących zaległości poprzez zaciągnięcie pożyczki, nie może być od razu poczytywane jako przejaw zamierzonego wprowadzenia pokrzywdzonej spółki w błąd. Taka konstrukcja byłaby bowiem zbyt daleko idąca. Dopiero powiązanie wszystkich okoliczności sprawy, współwystępujących przy zaciągnięciu pożyczki, może pozwolić na wyprowadzenie wniosku o faktycznym zamiarze oskarżonych.

ZYGMUNT KUKUŁA

I. Zapadłe orzeczenie z pewnością uznać należy za przykład przełamania dotychczasowej koncepcji postrzegania doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przy oszustwie. Ewolucję w tym kierunku dostrzec możemy od dłuższego czasu, choć wydaje się ona dotąd zbyt słabo eksponowana, jednak w swoich założeniach wykazuje się konsekwencją. Tworzy wyłom w dotychczasowej, niemal „żelaznej” regule, według której o oszustwie decyduje przeważnie z góry powzięty zamiar niedotrzymania przyjętego zobowiązania w chwili jego zaciągania.

Zaciąganie kolejnych pożyczek czy kredytów na spłatę wcześniejszych zobowiązań jest częstą praktyką klientów sektora bankowego. Na dalszym etapie korzysta się z rozwiązań kredytów konsolidacyjnych. W części przypadków banki są świadome nienajlepszej kondycji płatniczej klienta, w pozostałej natomiast dowiadują się o tym zbyt późno. Gdy zadłużony klient spłaca zobowiązanie, problem ma charakter typowo teoretyczny. Jeśli tego nie czyni, nabiera on nowego wymiaru, z którym należy się zmierzyć.

Zapadłe orzeczenie przedstawia uniwersalne podejście do oceny wpływu zaciągania zobowiązań pieniężnych na zdefiniowanie przestępczego zamiaru osiągnięcia korzyści majątkowej, kosztem jednostki udzielającej finansowego wsparcia. Jest aktualne w równym stopniu w odniesieniu do podmiotów gospodarczych, jak i instytucji związanych z szeroko rozumianym sektorem bankowym, wraz z pozostałymi instytucjami finansowymi (parabanki). Obie grupy w takim samym zakresie badają symptomy